

GAZETA BEZPŁATNA

Opolanin



ISSN 1731-7969 / 113171/2025

OPOLSKI BIULETYN INFORMACYJNY



OPOLSKI TOPÓR
2025

PRZEGLĄD INWESTYCJI
DROGOWYCH

CYKL BADAŃ
BADAM SIĘ, ŻEBY ŻYĆ

Opolanin

OPOLSKA GAZETA INFORMACYJNA

SPIS TREŚCI:

OPOLSKI TOPÓR DLA RESTAURACJI CUKROWNIA / 4

ROZBUDOWA ŻŁOBKA I NOWE MIEJSCA DLA MALUCHÓW / 6

PRZEGLĄD INWESTYCJI DROGOWYCH / 7

PATRYCJA BAKALARZ ZE ZŁOTYM MEDALEM W KARATE / 8

LEONIANKI MAJĄ SWÓJ PRODUKT TRADYCYJNY / 8

ALKOMAT I NOWY RADIOWÓZ DLA OPOLSKIEJ POLICJI / 9

KONKURS BEZPIECZNA DROGA DO SZKOŁY ROZSTRZYGIĘTY / 9

RUSZA NABÓR NA INICJATYWY LOKALNE 2025 / 10

330 TYS. ZŁ NA TRANSPORT PUBLICZNY W GMINIE / 11

BADAM SIĘ, ŻEBY ŻYĆ - CZYLI CYKL BEZPŁATNYCH BADAŃ

DLA MIESZKAŃCÓW TERENÓW WIEJSKICH / 12

OLIMPIADA ZDROWIA PCK / 13

AKCJA ZBIERANIA KASZTANÓW / 13

REMONT KINA NA PÓLMEKU / 14

NOWE NASADZENIA I REMONT AMFITEATRU W OPOLSKIM PARKU / 14

ZMIANY W SYSTEMIE SEGREGACJI ODPADÓW / 15

OGŁOSZENIA I KOMUNIKATY / 16

LEKCJA HISTORII: O JANIE TROCHIMIUKU

I POLICJI GRANATOWEJ W OPOLU LUBELSKIM / 18

XXII FESTIWAL KOŁĘD I PASTORAŁEK W OPOLU LUBELSKIM / 22



Nakład:
2200 egz.

Wydawca:
Gmina Opole Lubelskie

Adres redakcji:
ul. Lubelska 4
24-300 Opole Lubelskie
tel. 81 827 72 15
fax. 81 827 72 00
pok. 220/II piętro UM

e-mail:
mojemiasto@opolelubelskie.pl

www.opolelubelskie.pl
www.owocneinwestycje.pl
www.facebook.com/opolelubelskie
www.youtube.com/opolelubelskiegmina

Okładka:
Opolski Topór
fot. K. Ryczek

Skład i opracowanie graficzne:
Krzysztof Ryczek

Druk:
Nova-druk s.c.
ul. Budowlana 26a,
20-469 Lublin

GAZETA BEZPŁATNA

ISSN 1731-7959 / 1(317)/2025



Orszak Trzech Króli

w Opolu Lubelskim

OPOLSKI TOPÓR DLA RESTAURACJI CUKROWNIA

31 stycznia, już po raz czternasty, wręczony został kryształowy Opolski Topór – Nagroda Burmistrza Opola Lubelskiego dla najbardziej aktywnych społecznie przedsiębiorców z terenu Gminy Opole Lubelskie.

Uroczystość odbyła się w Opolskim Centrum Kultury. Od kilku edycji, podczas gali wręczana jest także nagroda specjalna, dla dynamicznie rozwijających się firm. Tym razem trafiła ona do Kabako Gruppe, za wprowadzanie do oferty produktów, które zdobywają uznanie klientów w całym kraju i nacechowane są troską o zdrowie i ekologię.

Laureatem tegorocznej edycji została Restauracja Cukrownia Gabrieli Starek i Marcina Nowakowskiego. Cztery równorzędne wyróżnienia powędrowały do firm: Restauracja Staroopolska Ewy i Janusza Czapli, firmy Eterna Piotra Łukasika, Pełna Micha u Bielika Adriana Bieleckiego i GM System Grzegorza Mirosława.

Wydarzenie zakończył koncert Zuzanny Wrony i uroczysty bankiet przygotowany dla wszystkich przedsiębiorców zaproszonych na tegoroczną uroczystość.

FOT. MICHAŁ CZAJKA



Zobacz relację video z wydarzenia na www.facebook.com/opolelubelskie



FOT. MICHAŁ CZAJKA



FOT. KRZYSZTOF RYCZEK



FOT. KRZYSZTOF RYCZEK



W poprzednich latach Opolskie Topory otrzymali:
 Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu Samopomoc Chłopska (2009 rok),
 Pol-Owoc (2010), Samet (2011 i 2012), HDAP Sławomir Lankamer (2013),
 Makpol Zbigniew Mazurkiewicz (2014), PKO BP (2015), Geomax (2016), Fruvitaland (2017),
 Piekarnia-Cukiernia Smaga (2018), Geomax (2019), Kabako Gruppe (2023), Cmykdruk (2024).



Rozbudowa Żłobka i nowe miejsca dla maluchów

Gmina Opole Lubelskie ogłosiła przetarg na realizację zadania inwestycyjnego „Utworzenie 24 nowych miejsc opieki w ramach programu Aktywny Maluch 2022-2029 – edycja 5 w Żłobku Miejskim w Opolu Lubelskim, ul. Szkolna 5, 24-300 Opole Lubelskie”.

Środki na realizację tego zadania pochodzą z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności, Europejskiego Funduszu Społecznego Plus w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021-2027.

Wartość zadania to ok. 1,7 mln zł. W jego zakres wchodzi rozbudowa i przebudowa istniejącego budynku Żłobka Miejskiego w Opolu Lubelskim wraz z infrastrukturą. Wybudowany zostanie obiekt 1-kondygnacyjny, stanowiący integralną część istniejącego budynku żłobka, w którym mieścić się będą sale bawialnia/sypialnia, jadalnia, łazienka, łącznie dla jednego oddziału – 24 dzieci, oraz pokój administracyjny dla pracowników. Powstaną także szatnie, winda towarowa gastronomiczna obsługująca poziom parteru i pierw-



WIZUALIZACJA: RAWE PROJEKT

szego piętra oraz zamontowana zostanie klimatyzacja. Planowany jest także zakup pełnego wyposażenia nowo powstałych pomieszczeń (meble, sprzęt elektroniczny, zabawki, materiały dydaktyczne, doposażenie kuchni i stołówki, wózki spacerowe).

Bezpośrednim efektem

realizacji całego projektu będzie zwiększenie miejsc opieki dla dzieci do lat 3 w Żłobku Miejskim w Opolu Lubelskim z 72 obecnie do 96 po realizacji zadania. Planowany termin zakończenia całego zadania to połowa 2026 roku.

KR



Przegląd inwestycji drogowych

Cztery drogi gminne w Opolu Lubelskim są aktualnie na różnych etapach procesu inwestycyjnego – ulica Ks. Ściegiennego, ulica Pomorska i ulica Piłsudskiego.

Najbliżej ukończenia są prace przy remoncie ulicy Ks. Ściegiennego. Wykonano już wszystkie prace związane z budową kanalizacji sanitarnej, wodociągowej i deszczowej. Po zakończeniu tych prac, wykonawca przystąpił do realizacji ostatniego etapu czyli położenia nowej nawierzchni drogi na odcinku 220 metrów, które są już na ukończeniu. Całe zadanie warte jest blisko dwa miliony złotych, a środki na jego realizację pochodzą z Programu Polski Ład.

Z kolei na ulicy Pomorskiej prace budowlane właśnie się rozpoczęły. Do realizacji w ramach tego zadania są dwa odcinki - od oczyszczalni ścieków do ulicy Szkolnej oraz od ulicy Szkolnej do skrzyżowania z drogą w miejscowości Jankowa. Łącznie jest to odcinek o długości ponad 1,5 km. Wartość zadania to 1,8 mln zł. Wcześniej w ciągu tej drogi wykonana została kompleksowa modernizacja mostu na rzece Leonce.

Wiosną tego roku ruszą także prace przy przebudowie ulicy Józefa Piłsudskiego wraz z przebudową chodników oraz sieci kanalizacji sanitarnej i wodociągowej. Warto zaznaczyć, że w ramach zadania w ciągu ulicy w pasie zieleni nasadzonych zostanie 11 sztuk drzew – wiśni piłkowanej Kanzan, która jest jednym z najładniej kwitnących wiosną drzew. Posiada intensywnie różowe pełne kwiaty, zwisające na długich szypułkach. Drzewa będą podsadzone rośliną okrywową Irgą poziomą. Całkowity koszt modernizacji ulicy Piłsudskiego to 1,2 mln zł. Na czas remontu będą pojawiać się okre-



ul. Ks. Ściegiennego



Wiśnia piłkowana Kanzan - drzewa planowane do nasadzenia na ul. Piłsudskiego



ul. Nowa

sowe utrudnienia w korzystaniu z parkingu i przejazdu tą drogą.

Na ostatni etap realizacji czeka też ulica Nowa, gdzie do wykonania została ostatnia warstwa ścieralna asfaltu. Cały odcinek ma długość dwustu osiemdziesięciu metrów. Zadanie jest współfinansowane ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Przy okazji tej inwestycji,

wykonana została także wymiana istniejącego przepustu i wpustów deszczowych, zapewniających prawidłowe odwodnienie skrzyżowania, co upłynni odprowadzenie wód opadowych z pasa drogowego. Wartość wszystkich prac przy tych zadaniach to blisko półtora miliona złotych.

KR

Patrycja Bakalarz ze złotym medalem w karate

Patrycja Bakalarz z Opola Lubelskiego na początku grudnia ubiegłego roku uczestniczyła w Otwartych Mistrzostwach Normandii w Karate Kyokushin - International Open Kyokushin Tournament Bayeux we Francji.

Patrycja zdobyła podczas tych zawodów złoty medal w karate w kategorii juniorki do 60 kg. Dziś Burmistrz Opola Lubelskiego Sławomir Plis spotkał się z Patrycją, aby osobiście pogratulować jej tego sukcesu. Z kolei tata zawodniczki – Robert Bakalarz, przekazał na ręce burmistrza podziękowanie za wsparcie finansowe, jakiego gmina udzieliła zawodniczce, dzięki czemu mogła ona uczestniczyć w zawodach we Francji.

- To duży sukces i powód do radości, a tym samym wspaniały drogowskaz dla młodzieży. Dowód, że ciężka praca połączona z pasją przynosi najlepsze rezultaty – w liście gratulacyjnym skierowanym do Patrycji napisał burmistrz.

KR



Leonianki mają swój produkt tradycyjny

10 grudnia w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego odbyła się Gala Produktów Tradycyjnych Województwa Lubelskiego.

Wydarzenie to zostało zorganizowane z okazji wpisania kolejnych wyrobów na Listę Produktów Tradycyjnych. Wśród nowych pozycji na Liście Produktów Tradycyjnych naszego regionu znalazły się kluski z makiem z Leonina zgłoszone przez KGW Leonianki.

Pamiątkowy gawerton paniom z KGW wręczył Wicemarszałek Województwa Lubelskiego Marek Wojciechowski. Lubelszczyzna jest liderem w kraju pod względem produktów umieszczanych na ministerialnej liście Produktów Tradycyjnych - obecnie znajduje się na niej już 273 wyrobów. Podstawą wpisu na Listę Produktów Tradycyjnych jest tradycja wytwarzania, wynosząca co najmniej 25 lat oraz szczególnie i niepowtarzalna jakość związana z metodami produkcji, które gwarantują wyjątkowe cechy i właściwości otrzymanego wyrobu. Korzyścią wynikającą z umieszczenia wyrobów na LPT jest pokazanie konsumentom oraz producentom, jak ogromne jest bogactwo naszego regionu w zakresie produkcji tradycyjnej żywności i dziedzictwa kulturowego.

KR



Alkomat i nowy radiowóz dla opolskiej Policji

Komenda Powiatowa Policji w Opolu Lubelskim wzbogaciła się o nowy sprzęt - radiowóz oraz ogólnodostępny dla mieszkańców alkomat.

W grudniu ubiegłego roku odbyło się symboliczne przekazanie kluczy do nowego radiowozu zakupionego w połowie ze środków budżetu centralnego policji i w połowie ze środków przekazanych na ten cel przez gminy Powiatu Opolskiego, stąd na uroczystości obecność Burmistrza Opola Lubelskiego i przedstawicieli innych samorządów. Całkowity koszt zakupu to ok. 200 tys. zł.

Wcześniej, w biurze komendanta odbyło się też podpisanie przez Burmistrza Sławomira Plisa i Komendanta nadkom. Jarosława Kurczaka umowy przekazania alkomatu typu Promiler AL40000V, który zakupiony został ze środków gminy i przekazany KPP w Opolu Lubelskim. Koszt zakupu to 2980,50 zł. Alkomat jest ogólnodostępny, umieszczony został wewnątrz po prawej stronie przy wejściu do komendariatu Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim i może z niego skorzystać każdy zainteresowany.

KR



FOT. KRZYSZTOF RYDZIEK

Konkurs Bezpieczna droga do szkoły rozstrzygnięty

W 2024 roku Gmina Opole Lubelskie realizowała projekt modernizacji przejść dla pieszych w ramach Rządowego Programu „Razem Bezpieczniej”.

W ramach realizacji projektu została przeprowadzona modernizacja 3 przejść dla pieszych, zlokalizowanych w Opolu Lubelskim na ulicy Lubelskiej, ul. Syndykackiej oraz ul. Kościuszki, tworząc tzw. Aktywne Przejścia (APP). Łącznie na przestrzeni ostatnich lat gmina pozyskała ok. 300 tys. zł, w ramach trzech edycji programu. Zmodernizowano łącznie 7 przejść na terenie miasta.

Jednak poza sferą inwestycyjną projekt ten miał także aspekt edukacyjny. We współpracy ze szkołami i oddziałami przedszkolnymi gmina przeprowadziła konkurs plastyczny pt.: „Bezpieczna droga do szkoły”. W ramach konkursu dzieci przygotowały prace na temat bezpieczeństwa w ruchu drogowym w drodze do swojej szkoły. Jury wybrało 17 laureatów spośród 70 zgłoszeń. 13 prac konkursowych zostało zamieszczonych w kalendarzu na rok 2025, który gmina



FOT. KRZYSZTOF RYDZIEK

wydała po zakończeniu konkursu.

14 stycznia w Urzędzie Miejskim Burmistrz Opola Lubelskiego Sławomir Plis osobiście podziękował laureatom za udział w konkursie i wręczył nagrody. Do dzieci, rodziców i szkół trafiły także kalendarze wydane w ramach projektu.

KR

Rusza nabór na inicjatywy lokalne 2025

Zapraszamy i zachęcamy do składania wniosków w tegorocznej edycji inicjatyw lokalnych. Środki przeznaczone na ten cel w roku 2025 to 42 tys. zł. Maksymalna wartość inicjatywy to 7 tys. zł.

Inicjatywa lokalna to forma współpracy samorządu lokalnego z mieszkańcami, w celu wspólnego realizowania zadań publicznych na rzecz społeczności lokalnej. Jeśli mieszkańcy mają pomysł na konkretne, ważne dla swojej okolicy działania i chcą zaangażować się w ich wykonanie, mogą złożyć do Urzędu Miejskiego wniosek o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej.

Wnioski o realizację inicjatywy lokalnej mogą składać mieszkańcy Gminy Opole Lubelskie – grupę inicjatywną może stanowić minimum 25 osób fizycznych mających miejsce zamieszkania na terenie Gminy Opole Lubelskie lub mieszkańcy Gminy Opole Lubelskie za pośrednictwem organizacji pozarządowych mających siedzibę na terenie Gminy Opole Lubelskie a także podmioty wymienione w art. 3 ust. 3 Ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Gmina może w ramach realizacji inicjatywy zakupić usługi lub materiały niezbędne do realizacji zadania, użyczyć miejsce do realizacji zadania lub użyczyć sprzęt niezbędny do realizacji zadania, nie może natomiast przekazać wnioskodawcom dotacji na jej realizację. Ponadto, wnioskodawcy nie mogą czerpać zysków z realizacji inicjatywy. Należy też pamiętać, że działania realizowane w ramach inicjatywy lokalnej muszą być dostępne i bezpłatne dla odbiorców.

Termin składania wniosków na ten rok mija 6 marca. Szczegóły oraz wszelkie formularze dostępne są na stronie www.opolelubelskie.pl.

KR

Zadania jakich mogą dotyczyć wnioski o realizację zadania publicznego Gminy Opole Lubelskie w zakresie inicjatywy lokalnej:

- działalność wspomagająca rozwój wspólnot i społeczności lokalnych, obejmująca w szczególności budowę, rozbudowę lub remont dróg, kanalizacji i sieci wodociągowej, stanowiących własność jednostek samorządu terytorialnego, a także budynków oraz obiektów małej architektury;
- działalność charytatywna;
- podtrzymywanie i upowszechnianie tradycji narodowej, pielęgnowanie polskości oraz rozwoju świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej;
- działalność na rzecz mniejszości narodowych i etnicznych oraz języka regionalnego;
- kultura, sztuka, ochrona dóbr kultury i dziedzictwa narodowego;
- promocja i organizacja wolontariatu;
- edukacja, oświata i wychowanie, nauka, szkolnictwo wyższe;
- działalność w sferze wspierania i upowszechniania kultury fizycznej, turystyki i krajoznawstwa;
- ochrona przyrody, w tym zieleni w miastach i wsiach, ekologii i ochrony zwierząt oraz ochrona dziedzictwa przyrodniczego;
- porządek i bezpieczeństwo publiczne;
- rewitalizacja.

INICJATYWY LOKALNE

INICJATYWA LOKALNA TO FORMA WSPÓLPRACY MIASTA Z MIESZKAŃCAMI, W CELU WSPÓLNEGO REALIZOWANIA ZADAŃ PUBLICZNYCH NA RZECZ SPOŁECZNOŚCI GMINY OPOLE LUBELSKIEGO

Zrealizuj swój pomysł! Złóż wniosek już dziś!
Termin składania wniosków: 6 marca 2025

SZCZEGÓŁY: WWW.OPOLELUBELSKIE.PL

Gmina Opole Lubelskie

330 tys. zł na transport publiczny w gminie

20 grudnia 2024 r. w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim Burmistrz Opola Lubelskiego Sławomir Plis podpisał umowę na dofinansowanie przewozów autobusowych stanowiących zadanie własne gminy w zakresie organizacji publicznego transportu zbiorowego.

Na realizację tego zadania Gmina Opole Lubelskie pozyskała dofinansowanie z Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w kwocie blisko 330 tys. zł, co stanowi 90% kosztów obsługi połączeń w 2025 roku.

Dzięki pozyskaniu środków przez gminę na ten cel, od 2 stycznia dwie firmy świadczą usługi w ramach publicznego transportu zbiorowego w gminie Opole Lubelskie. Firma Transport osobowy Tomasz Zaborski jest operatorem 4 tras, a firma Usługi przewozowe Mariusz Bigos obsługuje jedną trasę w 2025 roku. Łącznie w 2025 roku funkcjonuje 5 połączeń autobusowych.

Organizacja transportu zbiorowego na terenie całej gminy jest dla nas bardzo ważna, staramy się przygotowywać trasy tak, aby cała gmina była jak najlepiej skomunikowana i z głosów które do nas dochodzą wiemy, że rzeczywistość tak jest. Dziś, po kilku latach organizowania transportu przez gminę ta sytuacja wydaje się oczywista, ale chciałbym przypomnieć, że przed 2021 rokiem publiczny transport zbiorowy w naszej gminie, funkcjonował na dużo mniejszą skalę – mówi Burmistrz Opola Lubelskiego Sławomir Plis.

KR

Połączenia autobusowe realizowane w gminie Opole Lubelskie w ramach publicznego transportu zbiorowego

- Opole Lubelskie – Kamionka – Opole Lubelskie (przez: Elżbietę – Ożarów – Wrzelowiec – Kluczkowice Osiedle – Kierzki), połączenia realizowane 4 razy dziennie od poniedziałku do piątku,

- Opole Lubelskie – Sewerynowka – Opole Lubelskie (przez: Zosin – Emilcin – Rudę Maciejowską – Dębiny), połączenia realizowane 3 razy dziennie od poniedziałku do piątku,

- Opole Lubelskie – Pusznio Godowskie – Opole Lubelskie (przez: Skoków – Pusznio Skokowskie – Pusznio Godowskie – Trusków – Stare Komaszycy – Wólka Komaszycza – Nowe Komaszycy – Zosin), połączenia realizowane 3 razy dziennie od poniedziałku do piątku,

- Opole Lubelskie – Kazimierzów – Góry Opolskie – Opole Lubelskie (przez: Pomorze, Rozalin, Wola Rudzka, Górna Owczarnię), połączenia realizowane 3 razy dziennie od poniedziałku do piątku,

oraz piąta nowo utworzona linia na trasie:

- Opole Lubelskie – Kręciszówka – Opole Lubelskie (przez: Leonin, Stary Franciszków, Nowy Franciszków, Wrzelowiec, Elżbietę), połączenia realizowane 3 razy dziennie od poniedziałku do piątku,



Badam się, żeby żyć - czyli cykl bezpłatnych badań dla mieszkańców terenów wiejskich

23 stycznia w Opolu Lubelskim w sali kinowej OCK odbył się wykład inauguracyjny na temat: „Błędy laboratoryjne, wielochorobowość i wielolekowość”.

Wykład prowadził mgr Mariusz Sutryk z Lubelskiej Akademii Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji w Lublinie, członek Polskiego Towarzystwa Symulacji Medycznej oraz członek Polskiego Towarzystwa Pielęgniarstwa Infuzyjnego. Opiekun Studenckiego Koła Naukowego przy Centrum Symulacji Medycznej, zorganizował cykl badań profilaktycznych, dla społeczności wiejskiej Gminy Opole Lubelskie, a wykład symbolicznie zapoczątkował całą akcję.

W spotkaniu inauguracyjnym uczestniczył burmistrz Opola Lubelskiego Sławomir Plis, przedstawiciele gminy i starostwa, pomysłodawczyni akcji „Badam się, żeby żyć” pani Jadwiga Adamczyk – wiceprzewodnicząca Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Opolu Lubelskim, oraz sołtysi i duża grupa seniorów.

Badania profilaktyczne w poszczególnych sołectwach prowadzone będą przez „Studenckie Koło Naukowe” działające przy Centrum Symulacji Medycznej Lubelskiej Akademii WSEiI. Konsultacji medycznych udzielał będzie pan Mariusz Sutryk.

Badania prowadzone będą w kierunku profilaktyki chorób metabolicznych, chorób układu krążenia, chorób układu oddechowego. W zakres badań wchodzi: badanie hormonu tarczycy, badanie żył, badanie znamion, EKG, tętno, poziom kwasu moczowego, poziom cholesterolu, pikflometria, poziom glikemii, poziom saturacji i spirometria. Z badań mogą korzystać bezpłatnie seniorzy powyżej 60 roku życia, będą one prowadzone systematycznie w 2025 i 2026 r.

29 stycznia w świetlicy wiejskiej w Elżbiecie odbyły się już pierwsze badania, w których uczestniczyło 50 osób. Przebadano seniorów z Elżbiety i Ożarowa. Zapisy na badania prowadzili sołtysi. Pomocy, w przygotowaniu miejsca do przeprowadzenia badań udzieliła Gmina Opole Lubelskie, poczęstunek dla gości przygotowały Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Elżbiecie, natomiast wszyscy pacjenci po badaniach otrzymali drobne upominki.

Wszystkie koszty badań pokrywa Lubelska Akademia WSEiI w Lublinie. - Koszt samych odczynników niezbędnych do przeprowadzenia badań to kwota 90,00 zł na jedną osobę, co daje niebagatelną kwotę 4 500,00 zł na jedno spotkanie. Kolejne badania prowadzone będą systematycznie w sołectwach w miarę pozyskania środków finansowych przez uczelnię. Już w lutym czekamy na dwa kolejne spotkania – mówi Jadwiga Adamczyk koordynator akcji.

JA, KR



Olimpiada Zdrowia PCK

9 stycznia w siedzibie oddziału PCK w Opolu Lubelskim odbył się powiatowy etap Olimpiady Zdrowia PCK. Jest to 32. edycja konkursu, w którym młodzież szkolna bierze udział, rywalizując i wykazując się wiedzą na temat promowania zdrowego stylu życia i ekologii.

W etapie powiatowym, organizowanym przez opolski oddział PCK, gminę Opole Lubelskie reprezentowała młodzież ze szkół w Pusznie Godowskim, Kluczkowicach oraz ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w Opolu Lubelskim i Liceum Ogólnokształcącego w Opolu Lubelskim.

Nagrody dla uczestników konkursu ufundował Burmistrz Opola Lubelskiego Sławomir Plis, który osobiście wręczył je wszystkim wyróżnionym.

Olimpiada Zdrowia PCK to konkurs przeznaczony dla uczniów klas 6 – 8 szkół pod-



stawowych oraz uczniów szkół średnich. Składa się z etapów: szkolnego, rejonowego/strefowego, okręgowego oraz ogólnopolskiego finału. Na każdym etapie Olimpiady uczestnicy rozwiązują test wiedzy obejmujący zagadnienia związane z promocją zdrowia, zdrowym stylem życia, zdrowym żywieniem, promowaniem aktywności fizycznej, eko-

logii, a także przeciwdziałaniem marnowaniu żywności i surowców. Każdego roku w Olimpiadzie bierze udział na wszystkich etapach prawie 40 000 osób. Finałiści przystąpią do rywalizacji o indeks na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi lub Uniwersytecie Opolskim.

KR

Akcja zbierania kasztanów

Koło Łowieckie nr 47 „Bekas” w Opolu Lubelskim wraz ze Szkołą Podstawową nr 1 im. Kornela Makuszyńskiego w Opolu Lubelskim po raz kolejny zorganizowały akcję zbierania kasztanów, które wzbogacą zimową dietę danieli bytujących w opolskich lasach.

Takie inicjatywy są nie tylko wsparciem dla dzikich zwierząt, ale także świetną okazją do edukowania dzieci w zakresie troski o środowisko naturalne. Pokazywanie im, że o przyrodę i to, co w niej najcenniejsze, można dbać na różne sposoby, chociażby przez mądre i odpowiedzialne zimowe dokarmianie. Obecna edycja akcji zakończyła się sukcesem. Dzięki zaangażowaniu uczniów klas I- III zebrano łącznie 1,5 tony kasztanów, które zapewnią danielom pokarm na zimę. W podziękę myśliwi z opolskiego „Bekasa” 11.02.2025 r. obdarowali dzieci słodyczkami, wręczyli dyplomy oraz przekazali ufundowaną przez nich pomoc dydaktyczną w postaci drukarki kolorowej wraz z zapasem tonerów.

Robert Woś



FOT. ROBERT WOŚ

Remont kina na półmetku

Trwa realizacja projektu „Renowacja zabytkowego Kina Opolanka wraz z zakupem wyposażenia na potrzeby działalności kulturalnej w Opolu Lubelskim sposobem na aktywizację społeczną mieszkańców” dofinansowanego ze środków programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027. Prace budowlane rozpoczęły się na początku listopada ubiegłego roku.

Wykonawcą części remontowo-budowlanej projektu jest Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Dariusz Gugala z Kawęczyna. Drugim wykonawcą jest firma Awaco Project – która odpowiada za dostawę i instalację nowego nagłośnienia kinowego, serwera kinowego i nowego kinowego ekranu. Wartość tej części projektu to blisko 500 tys. zł, a została ona zakończona w grudniu ubiegłego roku.

Całkowita wartość projektu wynosi 1 684 953,14 zł, z czego dofinansowanie pozyskane przez gminę to kwota 1 355 448,24 zł. Projekt w głównej części zakłada renowację zabytkowego Kina Opolanka, obejmującą m.in. remont elewacji części dawnego spichlerza, wykonanie nowych tyn-



ków na cokole, remont przypór oraz malowanie całej elewacji, wymianę obróbek blacharskich, rynien dachowych i rur spustowych oraz mycie dachu na części zabytkowej, wymianę pokrycia dachowego wraz z izolacją cieplną na wschodniej lukarnie części nowszej budynku, remont pomieszczeń w obrębie wschodniej lukarny uszkodzonych w wyniku powstałych zawilgoceń elewacji. W ramach projektu zaplanowano także dostosowanie obiektu do potrzeb osób niewidomych i słabo widzących.

KR

Rzeczpospolita
PolskaDofinansowane przez
Unię Europejską

Nowe nasadzenia i remont amfiteatru w opolskim parku

31 stycznia w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego, Burmistrz Opola Lubelskiego Sławomir Plis podpisał umowę na dofinansowanie projektu „Ochrona bioróżnorodności, siedlisk zwierząt i gatunków roślin na terenie Parku Miejskiego w Opolu Lubelskim”

Projekt finansowany jest w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Miejskich Obszarów Funkcjonalnych. Całkowita wartość projektu wynosi 3 570 576,46 zł, z czego unijne dofinansowanie to 3 034 989,97 zł.

Głównym celem projektu jest ochrona środowiska naturalnego i zrównoważone użytkowanie obszaru zieleni miejskiej. Projekt utrwali podział parku na sektor rekreacyjny i sektor ochrony bioróżnorodności, co zapewni ograniczenie degradacji środowiska przyrodniczego.



W zakres projektu wchodzi m.in.: utworzenie stref bioróżnorodności w postaci łąk kwietnych i hoteli dla dzikich zapylaczy oraz renaturalizacja siedliska grądowego, utworzenie centrum edukacji ekologicznej „Parkowa” czy modernizacja obiektu amfiteatru.

Rzeczpospolita
PolskaDofinansowane przez
Unię Europejską

Gmina Opole Lubelskie

Od 1 stycznia 2025 r.

OBOWIĄZKOWA SEGREGACJA ODZIEŻY I TEKSTYLÓW

- ubrania – odzież codzienna, sportowa, bielizna
- tkaniny domowe – pościelenie, ręczniki, obrusy, firany, zastony, koce
- akcesoria tekstylne – szaliki, czapki, rękawiczki, torby tekstylne
- obuwie

Nie wrzucaj do zmieszanych. Oddaj potrzebującym lub na PSZOK.

Zmiany w systemie segregacji odpadów

Ogólnokrajowe przepisy nałożyły na gminy obowiązek segregacji odpadów tekstylnych i ubrań. Od 1 stycznia 2025 roku nie można ich wyrzucać do odpadów zmieszanych. Zmiany zaczynają obowiązywać w całym kraju.

Wprowadzenie dodatkowej, obowiązkowej frakcji odpadów zbieranych selektywnie nie zmienia zasad ani dodatkowych opłat za przekazywane odpady, trzeba tylko pamiętać, żeby nie wyrzucać ich do frakcji zmieszanej. Tego typu odpady (odzież, tekstylia domowe, buty, koce, pościel, zastony, obrusy, dywany itp.) należy wywieźć do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Ożarowie.

Przypominamy też, że w przypadku ubrań które nadają się do dalszego użytku istnieje możliwość oddania ich do kontenerów na ubrania, dzięki czemu trafią one do osób potrzebujących. Na terenie Opola Lubelskiego tego typu kontenery są ustawione w wielu miejscach (np. na osiedlach, przy SP Nr 1, przy cmentarzu). PSZOK znajduje się w miejscowości Ożarów II przy zrekultywowanym składowisku odpadów komunalnych. Czynny jest w soboty w godz. 7.00 - 15.00.

Do PSZOK w ramach opłaty za odbiór odpadów komunalnych przyjmowane są:

- odpady niebezpieczne, m.in.: baterie, akumulatory, żarówki, opakowania po farbach, lekach, tusze do drukarek, tonery, zużyty kompletny sprzęt elektryczny i elektroniczny;
- odpady wielkogabarytowe, np.: meble, kanapy, fotele, drzwi, stolarka okienna, dywany, armatura łazienkowa, gruz budowlany i rozbiórkowy powstający w gospodarstwach jednorodzinnych przy pracach budowlanych, na wykonanie których nie jest wymagane zgłoszenie lub pozwolenie na budowę;
- pozostałe odpady selektywnie zebrane: zużyte opony (osobowe), odpady zielone (trawa, liście, gałęzie), popioły z palenisk domowych;
- ubrania, obuwie

Podstawą przyjęcia wyżej wymienionych odpadów jest okazanie się aktualnym dowodem płatności.

**INFORMACJA GŁÓWNEGO LEKARZA WETERYNARII
DLA POSIADACZY BYDŁA, OWIEC, KOZ, ŚWIŃ ORAZ INNYCH ZWIERZĄT PARZYSTOKOPYTNYCH
NA TEMAT PRYSZCZYCY**



Pryszczycza (*Foot and mouth disease – FMD*) jest wirusową, bardzo zakaźną chorobą zwierząt parzystokopytnych, w tym **bydła, świń, owiec i kóz**. Wirus pryszczycy przenosi się przez kontakt bezpośredni pomiędzy zwierzętami, za pośrednictwem mięsa i produktów mięsnych, mleka i jego przetworów, nasienia, skór, wełny, paszy dla zwierząt, itp.

Wirus może być przenoszony także przez człowieka, sprzęt gospodarski, ptaki, owady, gryzonie, środki transportu czy odzież.

Objawy chorobowe:

- gorączka, apatia, utrata apetytu, brak przeżuwania, gwałtowny spadek mleczności;
- zwiększone pragnienie i obfite ślinienie;
- pęcherze na języku, wargach i dziąsłach, śluzawicy u bydła/tarczy ryjowej u świń, na skórze szpary międzypaliczkowej, a także na wymieniu i strzykach;
- po pęknięciu pęcherzy - bolesne rany, owrzodzenia;
- cielęta i prosięta, karmione mlekiem zwierząt chorych na pryszczycę często padają z objawami biegunki i ogólnego wycieńczenia;
- równie często dochodzi do padnięcia zwierząt dorosłych.



Zalecenia:

- w razie zauważenia wymienionych objawów choroby należy natychmiast **zawiadomić powiatowego lekarza weterynarii** celem umożliwienia pobrania próbek w kierunku wykluczenia FMD.
- zgłoszenia należy dokonać bezpośrednio albo za pośrednictwem lekarza weterynarii opiekującego się gospodarstwem lub właściwego miejscowo organu samorządu terytorialnego (wójta, burmistrza, prezydenta miasta).
- do czasu przybycia powiatowego lekarza weterynarii wszystkie zwierzęta należy zatrzymać w gospodarstwie, zwierzęta chore zamknąć i odizolować, nie wpuszczać osób postronnych do gospodarstwa oraz unikać wyjazdu domowników poza teren gospodarstwa.

Należy pamiętać, że wystąpienie tej szybko szerzącej się choroby powoduje zawsze ogromne straty ekonomiczne dla kraju oraz hodowców zwierząt, związane w koniecznieścią wybijania zakażonych stad, a także ograniczeniem obrotu i handlu zwierzętami oraz produktami pochodzenia zwierzęcego.

Pryszczycza jest chorobą zwalczaną z urzędu!!!

Zgłoszenie podejrzenia wystąpienia pryszczycy jest obowiązkiem wynikającym z ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt.

Za zwierzęta zabite w ramach zwalczania pryszczycy przysługuje odszkodowanie z budżetu państwa!!!

Nie pal śmieci i odpadów! Nie truj siebie i sąsiadów!

Podczas spalania śmieci w domowych piecach emitowane są **szkodliwe substancje**: pyły powodujące zanieczyszczenie metalami ciężkimi, trujący tlenek węgla oraz tlenek azotu, który powoduje podrażnienia a nawet uszkodzenia płuc. W dymie znajduje się dwutlenek siarki, chlorowodór, cyjanowodór oraz rakotwórcze dioksyyny.

Spalanie niedozwolonych substancji i odpadów w domowych warunkach, stwarza nie tylko **zagrożenia zdrowotne**, ale może być bezpośrednią przyczyną bardzo groźnych w skutkach pożarów i zaccadzeń. Zawarte w niektórych odpadach substancje żywiczne nie ulegają spalaniu ale oblepiają i zatykają przewody kominowe. Palenie śmieci powoduje zapychanie się kominów sadzą, co może doprowadzić do **pożaru przewodu kominowego**.

Zdarza się, że naszą uwagę zwraca czarny, ciemnoszary lub bladopomarańczowy dym. Oznacza to, że nasz sąsiad pali w piecu czymś, czym palić nie powinien.

Jak możesz zareagować?

Zgłoś taką sytuację Policji. Jeśli policjanci podczas interwencji przyłapią kogoś na gorącym uczynku, od razu mogą nałożyć mandat karny.

Takie zgłoszenie może też skutkować kontrolą tego, czym mieszkańcy palą w swoich piecach. Zadaniem kontrolerów jest sprawdzenie kotłowni, miejsca składowania opału oraz zebranie dokumentacji zdjęciowej. Mogą także otworzyć piec i pobrać próbkę popiołu, a w uzasadnionych przypadkach wezwać właścicieli do złożenia zeznań w celu ustalenia czy w piecu używane jest paliwo zgodne z obowiązującymi normami.

Spalanie odpadów podlega karze grzywny w wysokości do 5 tys. zł.

Na stronie internetowej gminy, w gazecie gminnej oraz na profilu facebookowym gminy Opole Lubelskie można znaleźć informacje, jak i czym palić w piecu, by spalanie było ekonomiczne i ekologiczne.

www.opolelubelskie.pl
www.facebook.com/opolelubelskie

Kampania Informacyjna Gminy Opole Lubelskie



O Janie Trochimiuku i policji granatowej w Opolu Lubelskim

Opracowała Ewa Śmiech

Opolska policja w okresie międzywojennym

Posterunek i areszt, zwany "kozą", mieściły się w budynku apteki Adama Stefańskiego, a wejście znajdowało się od ul. Lubelskiej. Wówczas policjanci nie mieli służbowych samochodów ani telefonów komórkowych – do dyspozycji mieli jedynie rower i gwizdki. Patrolując swoje rewiry, w razie zagrożenia, przekazywali sobie informacje na odległość za pomocą gwizdków, np. "zatrzymać złodzieja – trzy krótkie gwizdki", czy "pijany wybił szybę – jeden długi gwizdek" itp. Należy podkreślić, że przestępcy byli zatrzymywani w ciągu 15–30 minut – pisał w swoich wspomnieniach Kazimierz Pietryga.

Jednym z opolskich policjantów był Jan Trochimiuk, syn Leona. Urodził się w prawosławnej rodzinie chłopskiej w Łózkach, powiat Radzyń Podlaski. Uczęszczał do rosyjskiej szkoły w Międzyrzeczu, którą ukończył w 1915 roku. Następnie jego rodzinę ewakuowano na trzy lata do Rosji. Po powrocie do kraju pracował z ojcem w 14-hektarowym gospodarstwie. W 1922 roku został powołany do wojska, przydzielono go do 3. Pułku Lotniczego w Poznaniu, gdzie uzyskał stopień kaprała. Po dwóch latach (1924 r.) został zwolniony. W tym samym roku ożenił się i zmienił wyznanie na rzymskokatolickie. W 1925 roku wstąpił do policji państwowej i służył na posterunku w Irenie (Dęblin), powiat Garwolin.

W 1927 roku przeniesio-

no go na stanowisko posterunkowego do Posterunku Policji w Opolu Lubelskim, gdzie służył do 1943 roku. Zajmował się dochodzeniami i ściganiami przestępców. Niektórzy zarzucali mu prześladowanie działaczy KPP, ale jak później tłumaczył komendant Seroka to: "Przed wojną sprawami politycznymi zajmowała się specjalna komórka śledcza w Puławach, Trochimiuk nie miał nic wspólnego z więźniami politycznymi". Podobnie twierdził sam Trochimiuk: "Więźniami politycznymi zajmował się Sławomir Sikora, specjalny funkcjonariusz służby śledczej z Puław".

Przed wojną – jak wspominał Trochimiuk – na posterunku pełnili służbę: komendant Władysław Dunia (pochodzący z Kazimierza), który w 1937 roku został przeniesiony do Ireny za nieumiejętność likwidacji grupy KPP (na jego miejsce przyszedł Władysław Seroka), zastępca Józef Piecyk (z pow. łukowskiego), Michał Maliński, Nikodem Grzyb, Józef Szczypa (zmarł w 1938 r.), Jan Górny (spod Wrocławia) i Aleksander Szabloniewicz (z woj. białostockiego).

Wojna i okupacja

Z chwilą wybuchu wojny posterunek rozpadł się, ale Trochimiuk pozostał z rodziną w Opolu, gdzie handlował cukrem. W 1940 roku, na żądanie żandarmerii niemieckiej, wstąpił do granatowej policji w Opolu Lubelskim. Niemcy wzięli policjantów po swój zarząd. Każdy funkcjonariusz



jako przynależny do niemieckich służb miał obowiązek wykonywać niemieckie rozkazy. Niemcy wymagali mordowania na miejscu albo odstawiania do żandarmerii Żydów przebywających poza wyznaczonymi miejscami. Jedni nie godzili się na to, jak na przykład komendant Seroka i współpracowali z partyzantką, a inni współpracowali z okupantem, jak Waław Zakrzewski czy Piotr Błachnio.

W drugiej połowie października 1942 r. po zdemolowaniu posterunku policji w Kamieniu i zabiciu przez partyzantów Piotra Błachnio, komendanta tego posterunku, Trochimiuk i posterunkowy Franciszek Zawierucha zostali w końcu października lub początku listopada tegoż roku delegowani z Opolu do Kamienia, gdzie obowiązki komendanta pełnił plutonowy Waław Zakrzewski. W czasie zabójstwa Piotra Błachnio Zakrzewski był w terenie i w ten sposób ocalał życie. W parę dni po przybyciu

do Kamienia, rozkazem dowódcy żandarmerii w Opolu Trochimiuk objął obowiązki komendanta posterunku Kamień. Pełnił je do lutego 1943 r., skąd przeniesiono go z powrotem do Opolu. Posterunek w Kamieniu został zlikwidowany, ponieważ był zagrożony napadami partyzantów.

W 1943 roku, w Opolu pełnili służbę: komendant, Władysław Seroka, Jan Górny, Aleksander Szabloniewicz, Stanisław Ligman, Frankiewicz (wysiedlony z woj. pomorskiego) i Trochimiuk. We wrześniu tego roku przeniesiono go do Łysobyków, potem do Michowa. Był jeszcze Franciszek Zawierucha (z Puław), w Opolu przebywał do 1944 r. i Waław Zakrzewski, który nie został pociągnięty do odpowiedzialności karnej za popełnione przezeń zbrodnie, gdyż został zabity w czasie okupacji niemieckiej w 1944 r. przez partyzantów.

Po wojnie, przez pół roku, Trochimiuk pracował w gospodarstwie Jana Śmietanki, a następnie udał się do żony do Michowa. W mieszkaniu, zamiast jego żony, kwaterowało wojsko polskie. Zatrzymali go jako policjanta granatowego i odstawili do Lubartowa do NKWD. Potem został internowany do Rosji, do obwodu swierdłowskiego, tam przebywał od 21 I 1945 r. do 29 X 1947 r. Pracował w kopalniach na Uralu, gdzie nabawił się choroby płuc. Po powrocie do domu w Łózkach, w 1948 roku, zatrudnił się w zarządzie gminy Zahajki na stanowisku referenta rolnego i pracował do swojego aresztowania do dnia 11 września 1950 roku. W Postanowieniu o tymczasowym aresztowaniu z dnia 19 września 1950 r. napisano: "Idąc na rękę władzy okupacyjnej, brał udział w dokonywaniu zabójstw na ludności cywilnej".

Oskarżenie

Proces sądowy trwał trzy lata. Sąd Wojewódzki w Lublinie IV Wydział Karny w dniu 13 lutego 1953 r. skazał Jana Trochimiuka na dożywotnie więzienie, utratę praw publicznych i obywatelskich oraz przepadek mienia w całości.

W procesie sądowym zarzucono mu współpracę z niemieckim okupantem podczas II wojny światowej na terenie Opolu i Kamienia, gdzie pełnił funkcję funkcjonariusza Policji Państwowej. Oskarżono go o udział w zabójstwie nieokreślonej liczby osób narodowości żydowskiej, co miało zostać potwierdzone zeznaniami świadków, w tym Wojciecha U., Antoniego D., Stanisława J., Stanisława F., Franciszka B. i innych.

Zarzuty obejmowały również zastrzelenie dwóch Polaków w Opolu oraz Czesława Rosińskiego. Ponadto zarzucono mu zatrzymanie handlarzy tytoniem w okolicach Niezdowa i przywłaszczenie ich towaru, który miał trafić do jego domu. Według świadków ze wsi Kamionka, w tym Jana K., Stefana P., Trochimiuk wraz z innymi policjantami aresztował osoby za niewpłacenie podatków i niedostarczenie kontyngentów. Z kolei Franciszek B. obwinił go o zagarnięcie wieprza oraz pobicie.

Wytknięto mu, że przed wojną Trochimiuk aresztował Antoniego D. za przynależność do Komunistycznej Partii Polski (KPP) i pobił go.

W Opolu opinie o Trochimiuku były podzielone. Zeznania świadków, takich jak Tadeusz M. (adwokat) czy Władysław S. (komendant PP), wskazują, że był on postrzegany jako obowiązkowy policjant, który nie angażował się w niemieckie działania przeci-

wko ludności polskiej. Inni świadkowie, jak Helena G., Władysław M., Izabela S., Stefan G., Czesław M. również nie mieli złych wspomnień o nim.

Zeznania świadków z Opolu:

- Tadeusz M. (adwokat) na rozprawie sądowej powiedział: "Znam oskarżonego sprzed wojny, był policjantem i spotykałem się z nim w sądzie, ponieważ często stawał jako świadek. Uważałem go za służbistę, dobrze spełniał swoje obowiązki, nie słyszałem o żadnych nadużyciach z jego strony, był to uczciwy człowiek. W czasie okupacji widywałem go rzadko, nic złego o nim nie słyszałem, jak również nie słyszałem, aby brał udział w akcjach niemieckich. Opole to niewielka osada, gdyby oskarżony działał przeciwko partyzantom, z pewnością bym o tym wiedział. Mówiło się o innych policjantach, którzy byli gorliwymi służbami niemieckimi, takich jak Zakrzewski, Ligman i inni. Ligman został zabity przez partyzantów".

Podobnie mówili inni opolanie: Bolesław P., Jan T., Marcin Ś., Bronisław W.

- Władysław S.: "Byłem komendantem, oskarżony był moim podwładnym. Do 1942 roku był w Opolu, potem w Kamieniu, a ostatnio w Michowie. Trochimiuk musiał wykonywać polecenia, jakie otrzymywał. Do mnie skargi na Trochimiuka nie wpływały. Gdyby były, z pewnością bym się o nich dowiedział, że źle traktował ludność polską. W likwidacji ludności żydowskiej Trochimiuk nie brał udziału, ponieważ w Kamieniu nie zamieszkiwała ludność żydowska. Jako policjant Trochimiuk był bez zarzutu. Miał wrogów za robienie doniesień, podobnie jak obecnie. Przed wojną sprawy polityczne prowadziły wydziały polityczne. Na

posterunku był żandarm niemiecki, który wydawał rozkazy za pośrednictwem tłumacza. Nie słyszałem, aby w Kamieniu ktoś strzelał do Żydów”.

Jednakże nie brakowało zeznań wskazujących na brutalne działania, jak np. zeznania świadków dotyczące egzekucji Żydów w Kamieniu, gdzie Trochimiuk miał brać udział w rozstrzeliwaniu ich.

Zeznania świadków z gminy Kamień:

- Jan Z.: “Do Polaków policja była źle nastawiona, np. Szyszko i Zakrzewski, którzy prześladowali Polaków. Widziałem, jak Seroka strzelał w Rosińskiego do góry z pistoletu. Trochimiuk przyłożył się do karabinu i strzelił, zabijając Rosińskiego, który uciekał z jednego podwórka do drugiego. Seroka powiedział do Trochimiuka: “Coś pan zrobił, zabiłeś człowieka, którego i tak byśmy złapali”.

- Komendant S. wyjaśnił, jak to wyglądało: “Był meldunek o kradzieży świni. Razem z Trochimiukiem wyjechaliśmy z Opolą do Kluczkowic w poszukiwaniu skradzionej świni. Kiedy dotarliśmy do Niesiołowic, usłyszałem strzały w jednej zagrodzie. Zobaczyłem policjantów, a po około dwunastu strzałach zabito jakiegoś mężczyznę, którego nazwiska nie pamiętam. Ten mężczyzna ukrywał się, ponieważ zabił jakiegoś gajowego. Policja, która go zastrzeliła, pochodziła z Józefowa, był tam Chełkowski, którego znałem, i jeszcze kilku innych policjantów. Powiedziałem do Chełkowskiego: “Po coście zabili tego człowieka?”, a nie do Trochimiuka. Ja na pewno nie strzelałem, ponieważ nie było takiej potrzeby. Kiedy przyjechaliśmy, Rosiński był już martwy”.

- Julian L. w czasie okupacji pra-

cował w gminie w Kamieniu na stanowisku sekretarza, mówił, że Trochimiuk był postrachem ludności polskiej i żydowskiej w Kamieniu: “Wśród społeczeństwa nie cieszył się dobrą opinią, gdyż uchodził za groźnego sługusa okupanta niemieckiego, o wszelkich ruchach partyzanckich oraz ludności cywilnej donosił do Niemców. Konkretnego przykładu w tym kierunku nie mogę podać, bo nie widziałem”.

- Stanisław F., Biskup F., Stanisław M. i inni świadkowie z Kamienia i okolic również składali zeznania dotyczące zamordowania dziesięciu Żydów przez Trochimiuka i Zakrzewskiego.

Wyjaśnienie oskarżonego

Trochimiuk nie przyznał się do zabijania Żydów i twierdził, że nie brał też udziału w takich akcjach sam, ani z innymi. Na przykład, od szofera majątku Piotrawin dowiedział się, że Zakrzewski z Zawieruchą przyjechali stamtąd Żydów i osadzili w gminnym areszcie, w tym czasie on był w terenie. Później o tym fakcie kazał zameldować żandarmerii w Opolu, ale Zakrzewski wcześniej to zrobił i powołał się na rozkaz niemieckiego lejtnanta, który przez tłumacza miał mu nakazać „likwidację” osób przetrzymywanych w areszcie. Na skutek takiego oświadczenia, Trochimiuk zadzwonił do Opolą, ale lejtnant przekazał przez tłumacza, że wydał już polecenie zlikwidowania tych ludzi i kazał przyprowadzić do telefonu Zakrzewskiego. Rozmawiali po niemiecku, ale Trochimiuk nie rozumiał ich rozmowy. Po zakończeniu rozmowy Zakrzewski powiedział, że lejtnant kategorycznie polecił zlikwidować Żydów. Trochimiuk stwierdził,

że nie chce mieć udziału w tej zbrodni, a oni niech robią co chcą. Rozpoznał wśród zatrzymanych, braci Szmulo i Berkę Miligrama z Opolą, dwóch pozostałych nie znał. Zakrzewski i Zawierucha wykonali egzekucję, prowadząc Żydów nad Wisłę, gdzie zostali zamordowani. Pół godziny później do jego mieszkania przyszli Zawierucha i Zakrzewski. Zawierucha poinformował, że zlikwidowali tych Żydów, Zakrzewski natomiast poszedł do gminy zameldować o wykonaniu zadania.

“Zeznania świadków w tej sprawie, którzy twierdzili, że brałem udział w likwidacji Żydów nie są prawdą i były złożone z zemsty za krzywdy jakie miałem im wyrządzić, co nie było prawdą” – powiedział Trochimiuk. Mordowaniu Żydów przez oskarżonego zaprzeczyli świadkowie: Bronisław W., Władysław S., Józef Śp., Stanisław S., Jan G. i inni, których sąd nie wziął pod uwagę. Trochimiuk argumentował, że partyzanci wiedzieli, kto dokonywał zabójstw na ich terenie, a egzekucje były przeprowadzane przez oddziały partyzanckie na podstawie wyroków ich sądów.

Zeznania Stefana P. też nie były prawdą, ponieważ miał on osobistą urazę do oskarżonego, za prowadzone przed wojną dochodzenia w sprawie defraudacji leśnych i ogrodowych oraz za kłusownictwo – zakładanie wnyków na terenie majątku Kleniewskiego za co był ukarany.

Przyznał się natomiast do zabicia jednego mężczyzny nieznanego nazwiska, który wyszedł z drugim osobnikiem z opolskiej restauracji Zofii Nieleszczuk, bez uregulowania rachunku za konsumpcję. Ktoś powiadomił o tym policję granatową. Kilku uzbrojonych policjantów rozpoczęło pościg

za nimi. Na ulicy Józefowskiej Trochimiuk dogonił jednego i zaczęli się szarpać, młody człowiek uciekł i skrył się w pobliskich zabudowaniach. Wtedy Trochimiuk pogonił za drugim bandytą (tak go nazwał), uciekającym w stronę Ciepeliówki. W czasie pościgu wystrzelił i zabił go. Powiedział, że ci osobnicy byli uzbrojeni, a strzelać kazał mu Niemiec. Obaj zostali zabici. Później Władysław Panek i Augustyn Chełkowski, który przebywał w tym czasie w Opolu, rozpoznali w zabitych braci, Jana i Wacława Gnasiów, znanych im jako zawodowych złodziei, którzy grasowali na terenie powiatu kraśnickiego i puławskiego. Przy zabitych znaleziono kosztowności.

Trochimiuk częściowo przyznał się do zatrzymania w pobliżu wsi Niezdów Aleksandra P., Bolesława G. i Józefa R., handlarzy tytoniem, ukarania ich grzywną po 500 zł. Zarekwirowany tytoń zawiózł na posterunek, chociaż handlarze twierdzili, że kilka worków zabrał dla siebie. Nie wypierał się też aresztowania Pinkiewicza i innych za nie oddanie kontyngentów, ale wykluczył zabranie wieprzka Biskupowi, o co był oskarżany przez niego.

Podsumowanie

Sąd zwrócił uwagę, że w świetle zeznań świadków, a nawet własnych wyjaśnień oskarżonego złożonych w toku śledztwa, jego wersja wydarzeń jest nieprawdziwa. Strzelania do Żydów dokonywano na oczach licznych świadków, pracujących przy obwałowaniu Wisły. Świadkowie rozpoznali oskarżonego, mimo że ten zaprzeczył swojemu udziałowi w tych wydarzeniach. Sąd stwierdził, że: „Zeznania świadków dotyczące mordów na Żydach uznano za całkowicie wiary-

godne, choć liczba tych zdarzeń może rodzić rozbieżności, zarówno w odniesieniu do liczby ofiar, jak i osób biorących udział w egzekucjach”.

Do aresztowania Stefana P. i innych Trochimiuk przyznał się, a potem częściowo odwołał zeznania. Podobnie z osobnikami z restauracji Nieleszczukowej. Świadkowie nazywali ich partyzantami, oskarżony natomiast raz mówił partyzanci, innym razem bandyci. Sąd nie dał wiary świadkowi Janowi Z., bo ten nie przyznał się, że brał udział razem z Rosińskim w bójkę, w której został zabity Ligman. Nie przyznał się też, że był karany oraz ukrywał pokrewieństwo z Izabellą M. Sąd uznał, że ten czyn oskarżonego Trochimiuka nie może być uznany za przestępstwo. Matka Rosińskiego zeznała, iż syn jej był poszukiwany za pobicie Ligenzy, dlatego należy uznać, że zatrzymanie go przez Trochimiuka leżało w granicach normalnej jego działalności, jako policjanta w tępieniu przestępstw pospolitych. Użycie broni jak uznał sąd było zgodne z obowiązującymi przepisami.

Świadkowie odwodowi mówili, że oskarżony w pewnych wypadkach działał na korzyść Polaków, ostrzegał ich przed łapankami i jak mógł ratował. Początkowo nawet w stosunku do ludności żydowskiej, też się tak zachowywał. W jednym przypadku zwolnił zatrzymanego przez Niemca partyzanta, syna Bronisława Wróbla. Te ustalenia świadczyły, że oskarżony nie był jednostką całkowicie wyzutą z wszelkich uczuć ludzkich i nie było wskazania do zastosowania najwyższej kary przewidzianej w dekrecie sierpniowym i dlatego sąd złagodził przewidzianą karę na mocy art. 1 par. 1 dekretu sierpniowego na karę mocy art. 5 § 2 cytowa-

nego dekretu.

Jan Trochimiuk na początku był więziony w Lublinie. Potem kolejno go przenoszono do Goleniowa, Cieszyńska, następnie w celu leczenia zachorował na serce i gruźlicę, która spowodowała rozedmę płuc i astmę. W lipcu 1958 r. dzięki dobrej opiece lekarskiej gruźlica została zaleczona. Został przeniesiony z Mokotowa do Strzelec Opolskich i tu rozpoczął pracę, jako pracownik fizyczny w Więziennym Przedsiębiorstwie Wyrobów Skórzanych, gdzie pracował do 1961 r. Ponieważ pogorszyło mu się zdrowie, został zwolniony z pracy.

Nie mógł się pogodzić z wyrokiem i pisał prośby o ulaskawienie, ale prokuratura i Sąd Wojewódzki w Lublinie pozostawiły je bez dalszego biegu. Opinię w więzieniu miał dobrą: “Spokojny, zdyscyplinowany, życzliwy dla kolegów, polecenia przełożonych wykonywał chętnie, nie był dyscyplinarnie skazany” – napisał 07.06 1962 r. Naczelnik Centralnego więzienia w Strzelcach Opolskich. 15.03.1965 r. znów pisze do Rady Państwa prośbę o ulaskawienie.

Po 15 latach odbywania kary został warunkowo zwolniony. Motywowano to nienagannym zachowaniem, że nie był karany dyscyplinarnie oraz bardzo złym stanem zdrowia.

Przedstawiłam opinię sądu, zeznania świadków oraz relację samego Trochimiuka. Po przeanalizowaniu dostępnych faktów trudno jednoznacznie określić, jaka była prawda.

XXII Festiwal Kolęd i Pastorałek w Opolu Lubelskim: Muzyka, Tradycja i Młode Talenty

W styczniu, jak co roku, Opolskie Centrum Kultury rozbrzmiewało dźwiękami najpiękniejszych polskich kolęd i pastorałek.

XXII Festiwal Kolęd i Pastorałek zgromadził utalentowanych uczestników w różnych kategoriach wiekowych, prezentujących bogactwo i piękno muzycznych tradycji bożonarodzeniowych.

Kulminacyjnym punktem wydarzenia był koncert finałowy laureatów, który odbył się 19 stycznia 2025 roku. Publiczność miała okazję wysłuchać najlepszych wykonań, a jury przyznało nagrody w kilku kategoriach.

Festiwal był nie tylko okazją do podziwiania talentów muzycznych, ale również świętem tradycji i wspólnego śpiewania, które łączy pokolenia. Organizatorzy już teraz zapraszają na przyszłoroczną edycję wydarzenia, która z pewnością będzie kolejną muzyczną uczcą dla mieszkańców Opolu Lubelskiego i okolic.

KR



Festiwal Kolęd i Pastorałek

fol. Krzysztof Ryczek



Wyniki XXII Festiwalu Kolęd i Pastorałek "Polska Kolęda"

Klasy 0 - III

I miejsce: Wiktoria Wójcik - "Maleńka Miłość"
 II miejsce: Natan Wójcicki - "Od serca do ucha"
 III miejsce: Amelia Rachoń - "Maleńka Miłość"
 Wyróżnienia: Lena Piątek ("Od serca do ucha"),
 Alicja Knieja ("Przybieżeli do Betlejem")

Klasy IV - VIII

I miejsce: Mateusz Kocon - "Oj Maluśki" i Lena Murat - "Mizerna cicha"
 II miejsce: Lena Waszkiewicz - "Dnia jednego" i Eliza Chłopaś - "Lulajka"
 III miejsce: Wiktoria Ozon - "Przekażmy sobie znak pokoju" i Sara Rachoń - "Kolęda cisza"
 Wyróżnienia: Bartosz Chołota ("Noel"), Anna Kalinowska ("Cicha noc")

Szkoły ponadpodstawowe

I miejsce: Martyna Liśkiewicz - "Kolęda o ludzkim zrozumieniu"
 II miejsce: Amelia Czarnota - "Kotysanka Józefa"
 III miejsce: Marlena Duda - "Tryumfy Króla Niebieskiego"

Zespoły

I miejsce: Od serca do ucha - "Pójdźmy wszyscy do stajenki"
 II miejsce: Music Girls - "Grudniowe Noce" i Vega Junior - "Kolędowa nocka"
 III miejsce: Muza - "Gdy się Chrystus rodzi" i Kensingers - "Wśród nocnej ciszy"

Nagroda Dyrektora Opolskiego Centrum Kultury

Wyróżnienie to otrzymał zespół Gwiazdeczki Jedyneczki

TRÓPEM WILCZYM

BIEG PAMIĘCI ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH

OPOLE LUBELSKIE

2 MARCA 2025 START 13:30

Trasa biegu :

(Start Plac św. Jana Pawła II - droga 824 - Stary Rynek; ulica Strażacka; ulica Ogrodowa; ulica Rzemieśnicza; ulica Targowa; ulica Podzamcze; ulica Lubelska; ulica Stary Rynek - Plac św. Jana Pawła II)

**Wpisowe i pakiet startowy (koszulka + medal): 10 zł
Ilość miejsc ograniczona (200 pakietów)!**

Zapisy od 3 lutego do 25 lutego lub do wyczerpania miejsc.

Przed głównym biegiem odbędzie się Mały Bieg dla dzieci do lat 7 (udział bezpłatny)

**Regulamin i karty zgłoszeniowe biegów:
www.opolelubelskie.pl**

2 MARCA
2025



„Pamięć jest moją bronią, ze-
trudnowatam się jak trzeba,
jest mi smutno i c-
niechętnie”



Zaprasza
Stawomir Plis
Burmistrz Opola Lubelskiego



CENTRUM
USŁUG
SPOŁECZNYCH
w Opole Lubelskim



OPOLSKIE
CENTRUM
KULTURY



FUNDACJA
WOLNOŚĆ
I DEMOKRACJA